

NOWY ROK SZKOLNY W LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM IM. S. STASZICA

W ciechocińskim Liceum Ogólnokształcącym im. S. Staszica rozpoczął się nowy rok szkolny. Pierwszego września na uroczystej inauguracji obecni byli nie tylko uczniowie kontynuujący lub rozpoczynający naukę w tej szkole, ale też jej absolwenci – tegoroczni maturzyści, a od października studenci wyższych uczelni w całej Polsce. Jeden z nich, Mateusz Kaniewski z dawnej klasy III c, podzielił się swoimi wspomnieniami z czasu nauki w „Stachu” oraz planami na przyszłość.

- Co czujesz jako już absolwent liceum i świeżo upieczony student?

- Szczerze mówiąc, mam mieszane uczucia. Z jednej strony jestem bardzo szczęśliwy, bo udało mi się zrealizować plany, ale czuję też niepokój. To taki lęk przed tym, co nowe i nieznanne. Trochę obawiam się, czy sprostim tej sytuacji, np. wymaganiom na uczelni. Niełatwe też jest rozstanie z dobrymi znajomymi, koleżankami i kolegami ze szkoły.

- Powiedziałeś, że zrealizowałeś swoje plany. O czym marzyłeś?

- Bardzo chciałem studiować medycynę. Udało się. Dostałem się na kierunek lekarski Collegium Medicum w Bydgoszczy.

- Czy zdradzisz nam wyniki swoich egzaminów maturalnych?

- Nie chcę podawać konkretnych liczb, ale okazały się wystarczające, by zrealizować moje zamierzenia mimo dużej konkurencji.

- Jesteś bardzo skromny. Żeby dostać się na studia medyczne, trzeba mieć naprawdę wysokie wyniki.

- Przyznaję, były wysokie. Jestem z nich zadowolony.

- Widziałam w szkole wielu absolwentów. Na pewno rozmawialiście i o wynikach matury, i planach na przyszłość. Czy Twoim koleżankom i kolegom powiodło się tak dobrze jak Tobie?

- Większość jest zadowolona z wyników matury. Pozwoliły im one zrealizować wcześniejsze plany. Podejmą studia na wybranych lub pokrewnych kierunkach studiów.

- Jak będziesz wspominał czas 3 lata nauki w ciechocińskim liceum?

- To będą dobre wspomnienia. Szkoła jest przyjazna uczniom – może to skutek tego, że nie jest duża. Nauczyciele mogą indywidualnie podchodzić do każdego ucznia, wszystkich dobrze znają. Także między uczniami były dobre relacje. Oczywiście czasem narzekaliśmy, zwłaszcza na zbyt duże wymagania. Ale teraz to doceniam, bo widzę efekty. Priorytetem było zawsze przygotowanie nas do matury.

- Czy jakieś szczególne zdarzenie utkwiło Ci w pamięci?

- Nie mogę wymienić jednego zdarzenia, bo było ich mnóstwo. Będę dobrze wspominał szkołę także dlatego, że nie było tu czasu na nudę. Stale coś się działo. Na wszystko był czas.

- Bardzo dziękuję za rozmowę. Gratuluję Ci dotychczasowych sukcesów i życzę kolejnych. Jestem pewna, że za kilka lat zwrócę się do Ciebie: Panie doktorze.

Potwierdzeniem pozytywnej opinii Mateusza o „Stachu” są średnie wyniki tegorocznej matury. Zdali ją wszyscy uczniowie. Z obowiązkowych, zdawanych przez wszystkich przedmiotów, kształtują się one następująco:

	LO w Ciechocinku	woj. kuj.-pom.	kraj
przedmiot			
język polski	69,32 %	50,34 %	57,2 %
matematyka	71,75 %	44,85 %	58,5 %
język angielski	78,62 %	49,63 %	62,3 %
język niemiecki	80,10 %	57,23 %	63,5 %

DWM



fot. A. Nocna